



Szefowie Lwów dziękują za wsparcie w trudnym sezonie

data aktualizacji: 2018.11.10



Za drużyną Leicester Lions bardzo trudny sezon, zakończony na ostatnim miejscu w tabeli SGB Premiership. Działacze są bardzo wdzięczni sponsorom i innym sympatykom, którzy umożliwili przetrwanie przez ten okres.

Po stracie uczestnika cyklu Grand Prix, Martina Vaculika, który już na samym początku sezonu doznał złamania kostki, „Lwy” wpadły w karuzelę problemów, z której tak naprawdę nie udało się wydostać już do końca sezonu. Nie było zatem większym zaskoczeniem, że drużyna zakończyła zmagania ligowe jako czerwona latarnia tabeli. – *Musimy bardzo serdecznie podziękować naszym sponsorom, którzy pozostali lojalni i nie zatracili wiary w ekipę* – mówi Neil Machin, jeden z promotorów zespołu z Leicester.

– *Nikt nie chce na dłuższą metę pracować z drużyną, która się najzwyczajniej męczy. Dlatego już zaczęliśmy pracę nad tym, żeby w przyszłym sezonie odbić się od dna i odzyskać mentalność zwycięzców. Z pewnością bardzo pomoże nam fakt, że dołącza do nas kapitalny menadżer i promotor, Stewart Dickson. To człowiek, który podsunie nam całą masę pomysłów na odbudowę drużyny* – kontynuuje Machin.

Promotor wymienia także darczyńców, bez których przetrwanie drużyny nie byłoby możliwe. – *Przede wszystkim chcielibyśmy podziękować ludziom z Watling JCB, którzy byli naszymi sponsorami tytularnymi. Powinni wiedzieć, jak wiele ich wsparcie dla nas znaczy. Natomiast Paul Chapman i synowie załatwili dla nas temat sprzedaży nazwy stadionu. Dochód, który to wygenerowało, także*

pomógł nam przetrwać. Sponsoring jest w obecnych czasach szczególnie ważny w profesjonalnym sporcie.

W Leicester nie zapominają także o kibicach. - Ogromne podziękowania także dla tych, którzy co tydzień stawiali się na trybunach naszego stadionu niezależnie od wyników. Już teraz pracujemy, by móc w przyszłym sezonie odplacić im się lepszymi rezultatami drużyny - kończy Neil Machin.

Źródło: inf. prasowa

Źródło: <https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/59284-szefowie-lwow-dziekuja-za-wsparcie-w-trudnym-sezonie>